KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie — — mk. 90, miesięcznie mk. 30 — —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Deblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 2.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**). SOSNOWIEC. sobota dnia 16 października 1920 roku Nr. 238 Rok XV

Rozwój i upadek Towarzystw i kas pożycz.-oszczędność. w Zagłębiu.

Z rozwojem ekonomicznym i przemysłowym Zagłębia, co datuje się od roku 1871, na terenie Zagłębia poczęły powstawać w miastach i miasteczkach różne instytucje finansowe, jak Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe lub Wzajemnego Kredytu.

Wszystkie one powołane zostały do życia przez ludzi dobrej woli, którym los bliźnich leżał na sercu. Tranzakcje swoje, pod kontrolą obieranych na ogólnych posiedzeniach członków komisji rewizyjnych, prowadziły dosyć skrupulatnie i prawidłowo, czy to przyjmując wkłady na procenty, czy też udzielając potrzebującym pożyczek w stosunku rocznym na 8 proc. od sta

W późniejszym okresie czasu bo od roku 1875, poczęły powstawać i w gminach kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, zakładane na początku z remanentu funduszów gminnych, przyjmujące również wkłady i udzielające pożyczki. Te jednakże ostatnie były wyłącznie pod kontrolą b. komisarzy do spraw włościańskich.

Obroty jak jednych tak i drugich z roku na rok zwiększały się a kapitał obrotowy ogólny tych instytucji finansowo-kredytowych w roku 1913 przedstawiał pokaźną sumę 84695501 rb. 67 kop.

Operacje Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych i Wzajemnego Kredytu opierały się na przyjmowaniu wkładów i udzielaniu pożyczek, polegających zazwyczaj na poręczeniu dwóch członków, które to poręczenie winno było być podstawą do udzielania kredytu; inaczej jednak operowały Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w gminach, ponieważ podstawą do udzielenia kredytu była własność czy to członka właściciela, osady, czy też poręczycieli, władających nieruchomością.

Były chwile osobliwe dla Kas pożyczkowo oszczędnościowych i Wzajemnego Kredytu, kiedy kapitały nagromadzone w Kasach leżały bezprocentowo i wtedy instytucje takie z chęcią udzielały kredytu nawet nieczłonkom, za poręczeniem dwóch udziałowców.

Były to czasy dobre, było też i mniej ryzyka, ponieważ, wypożyczający pewne kwoty i zarabiający nieźle, mogli spłacać pożyczki drogą ulgową w ratach, co się zaś tyczy Kas, istniejących przy gminach, tam pożyczka zawsze była pewna, ponieważ gwarantowała ją własność włościanina.

Niespodziewany jednak długotrwały okres wojny światowej i wkroczenie Krzyżactwa do Zagłębia odbiły się w pierwszym rzędzie na operacjach takich towarzystw w miastach Zagłębia, ponieważ bardzo wielu dłużników jak i poręczycieli opuściło stałe miejsca zamieszkiwania w Zagłębiu i miejsc tych zamieszkania po czas obecny odnaleźć nie podobna, wskutek czego wiele instytucji mocno na tem cierpi, nie będąc nawet w stanie wypłacić złożonych przez różne osoby ich własnych funduszów, nie mówiąc już o należnych od takich wkładów, procentach.

W innych daleko dogodniejszych warunkach znalazły się Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, ponieważ te, wypożyczając pewne sumy pod własność rolną, mając sposobność wyegzekuowania całkowitych pożyczek wraz z procentem, powiększając przy tem z obrotów kapitały swoje, część zysków z których przelać mogą na kapitał własny zakładowy.

Ażeby przedstawić stan ogólny kas takich nadmienić wypada, iż istniejące Kasy w miastach Zagłębia do obecnej chwili nie mają pokrycia przeszło na 2 i pół miljona rubli, niezależnie od przypadających procentów, zaś gminne zaledwie w rozmiarze 184,600 rb. powoli zostaną pokryte, ponieważ dłużnicy, posiadając swoją własność są odpowiedzialni.

Widzimy więc, że zaległości dłużników stały się bezpośrednią przyczyną zastoju w działalności i upadku Towarzystw pożycz.-oszczędnościowych.

Sądzimy jednak, że rząd i społeczeństwo znajdą sposoby do powołania na nowo do życia tak pożytecznych instytucji, za jakie uważać należy T-wa i Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w Zagłębiu. *A. W.*

Polska wobec wejścia do Ligi narodów.

Delegat Polski do Ligi narodów, p. S. Askenazy, zapytany przez korespondenta „Journal de Geneve", jakie stanowisko zajmie Polska wobec wejścia Niemiec w skład Ligi, odpowiedział: Osobiście jestem przeciwny wszelkiemu przedłużaniu nienawiści i pragnąłbym, aby jak najrychlej zapanowały między Polską a Niemcami dobre sąsiedzkie stosunki. Jeżeli Niemcy uczciwie przystąpić pragną do Ligi narodów, powinny być przyjęte. Uczciwie, to znaczy, że nie pragną tam wejść jak koń trojański, dla rozbicia Ligi i obalenia traktatu pokojowego. Jest to absolutnie niedopuszczalne. A właśnie myśl przewodnia Berlina: rewizja traktatu, wywołuje wątpliwości, silne zwłaszcza w Polsce. Gdyż rewizja traktatu, to znaczy: śmierć Polsce! Polska żyjąca i mająca siły do życia, jest śmiercią dla wszelkiego odwetu prusko-niemieckiego. Następnie przechodząc do kwestji gdańskiej, twierdzi p. Askenazy, że Berlin chce wyrwać Polsce Gdańsk, nie dlatego, aby mu był potrzebny port, lecz aby nas go pozbawić. W tym celu Berlin posługuje się przeciw Polsce mniejszością pruską napływową w Gdańsku, w rodzaju niektórych obecnych dygnitarzy miejskich, działających przeciw Polsce i traktatowi wersalskiemu. Ogół ludności, robotnicy i mała burżuazja, jest za związkiem z Polską. Dali tego dowód w listopadzie zeszłego roku, gdy przedstawiciele wszystkich organizacji robotniczych w Gdańsku przybyli do Warszawy i objawili tam najbardziej stanowczo swą wolę zacieśnienia węzłów z Polską, stwierdzając, że akcja antypolska w Gdańsku prowadzona jest jedynie przez biurokratów pruskich.

Losowanie pożyczki premjowej.

Losowanie wygranej w kwocie miliona marek polskich odbywać się będzie we właściwych terminach bez względu na wynik subskrybcji pożyczki. O ile wygrana padnie na numer obligacji nie sprzedanej, wówczas przypada ona na rzecz skarbu. Wygraną otrzymuje posiadacz tej obligacji, której numer wylosowany będzie w sposób, niżej określony.

Obligacja, oznaczona numerem 5,000,000. nie podlega sprzedaży, a numer ten losowaniu tak, że najwyższym numerem, na który może paść wygrana, będzie 4,999,999.

Losowanie odbywać się będzie publicznie w Warszawie w lokalu Kasyna urzędników państwowych przy ul. Nowy Świat 67 w soboty o godz. 1-ej po południu. Losowanie przeprowadza komisja rządowa, złożona z przedstawicieli ministerjum skarbu, w tej liczbie przedstawicieli centralnego urzędu 4%-ej państwowej pożyczki premjowej, lub urzędu pożyczek państwowych, notarjusza i protokulanta przy współudziale dwóch obywateli, wyznaczonych przez prezydenta m. stoł. Warszawy.

Losowanie składa się z siedmiu ciągnień; wylosowane w nich cyfry, zestawione obok siebie w porządku, w jakim zostały wyciągnięte, dają numer obligacji wygrywającej. W tym celu przed rozpoczęciem losowania wsypuje się do urny, oznaczonej nr. 1, pięć zwitków z cyframi: 0, 1, 2, 3 i 4; do drugiej zaś urny, oznaczonej nr. —dziesięć zwitków z cyframi: 0, 1, 2, 3, 4, 5, 9, 7. 8, 9. Po zmniejszaniu zwitków w obu urnach wyciąga się z urny nr. 1 jeden zwitek; następnie z urny (koła) nr. 2 dokonywa się ciągnień sześciu dalszych cyfr, używając przy każdem ciągnieniu nowej serji zwitków. Przedstawiciel ministerjum skarbu odczytuje każdorazowe wyciągniętą cyfrę i okazuje zwitek publiczności, po ukończeniu zaś wszystkich siedmiu ciągnień ogłasza numer, na który padła wygrana. Mieszanie i ciągnienia zwitków dokonywują publicznie „sieroty z ochron, utrzymywanych przez warszawskie Tow. dobroczynności. Zamiast urn można przy losowaniu użyć ruchomych kół loteryjnych.

O ile we wszystkich siedmiu ciągnieniach wypadną same zera, wówczas powtarza się ciągnienie siódmej cyfry, o ile wygrana padnie na numer, który już wylosowano w poprzednich ciągnieniach, wówczas zarządza się ponowne ciągnienie wszystkich siedmiu cyfr w sposób wyżej przepisany.

Urzędowy wykaz numerów, wylosowanych w poprzednich ciągnieniach, powinien być wyłożony w sali losowania w odpowiedniej ilości egzemplarzy do oglądania dla publiczności.

Do końca roku 1920 wylosowuje się wygraną z pośród tej ilości obligacji, którą dopełnioną do numerów półmiljonowych, lub miljonów do dnia losowania, oddano do sprzedaży. W tym celu przedstawiciel ministerjum skarbu ogłasza przed rozpoczęciem losowania najwyższy numer, który ma być objęty losowaniem, i w związku z tem zarządza wsypanie zwitków z odpowiedniemi cyframi do urny dla pierwszego, ewentualnie drugiego ciągnienia (pierwszej, ewentualnie drugiej cyfry).

Dzień, miejsce i godzinę losowania, skład komisji, liczbę

złożonych do każdej urny (koła zwitków, oraz wyszczególnie umieszczonych na nich cyfr, wylosowaną w każdem ciągnieniu cyfrę, numer wygrywającej obligacji, ewentualnie zarządzenie powtórnego losowania i jego wynik — notuje się w protokule, ktory podpisują wszyscy członkowie komisji.

Z Górnego Śląska

Odwołanie majora Ortley z Górnego Śląska.

PARYŻ (wł.) „Temps“ pisze: Według pewnych wiadomości ze źródła niemieckiego, rząd angielski przydzielił majora Ortley‘a do komisji gen. Malcoln‘a w Berlinie, Paryż jest zainteresowany bliższymi szczegółami w tym względzie. Ortley przydzielony był do gen. Percival‘a na G. Śląsku. Był on głównym sprawcą znanych zajść, które skierowane były przeciwko komisji gen. Le Ronda. Trudno wierzyć, by rząd angielski powierzył mu nową komisję w Niemczech, szczególnie dlatego, że gen. Malcolna łączą bardzo blizkie (intime) stosunki z niemieckim sztabem generalnym.

Przed ustaleniem terminu plebiscytu.

BERLIN, (wł). W kołach poinformowanych przypuszcza się, że naznaczenie terminu głosowania plebiscytowego na G. Śląsku każdego dnia nastąpi. Doniesienia z Paryża i Londynu twierdzą, że Rada ambasadorów jeszcze w bieżącym tygodniu ogłosi termin plebiscytu na G. Śląsku. Po szczególne przepisy co do uprawienia do głosowania mają być już postanowione i w najbliższych dniach ogłoszone.

Niemcy a plebiscyt.

BYTOM. Zjazd niemieckich socjalistów większości odbyty 13 b.m. w Kassel powziął rezolucję w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Zjazd występuje przeciw rzekomej jednostronności francuzów w stosunku do ludności niemieckiej i domaga się bezstronnego przeprowadzenia plebiscytu.

Za przechowanie większej ilości broni palnej.

OPOLE. Przed opolskim nadzwyczajnym sądem koalicyjnym stanął handlarz broni niejaki Schopp z Koźla. W sierpniu roku bieżącego urządzono u niego rewizję, przyczem w szafie od pieniędzy odkryto większy skład broni, a mianowicie 9 rewolwerów wojskowych jakie były w użyciu w wojsku niemieckim i austrjackim. Broni tej wbrew przepisom Komisji Międzysojuszniczej a mianowicie wbrew rozporządzeniu z dnia 12-go marca 1920 r. Sch. nie zgłosił u kontrolera powiatowego ani też nie wpisał do książki. Stwierdzono również, że rewolwery te były używane. Schopp, który posiada wielki skład broni sprzedał w przeciągu trzech miesięcy zaledwie 3 rewolwery, według nieściśle prowadzonych książek kupieckich. Oskarżony wymawiał się, że owe 9 rewolwerów już zapotrzebowanych kupił od firm berlińskich. Sąd skazał go na 5.000 mk. kary.

Rozbicie szóstej dywizji.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA (P.A.T.) Na północno—wschód od Wilejki jazda nasza, posuwając się w kierunku Krzywic, rozbiła 6 tą dywizję sowiecką, zdobyła 2 działa i 7 karabinów maszynowych, 13 kuchni polowych tabory i kancelarję dywizyjną wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce stwierdzono paru dowódców pułków sowieckic. Pozatem sytuacja bez ważniejszych zmian.

Mińsk zajęty przez armję gen. Bałachowicza.

RYGA (wł) Stolica Białorusi Mińsk, zajęta została przez antybolszewickie wojska gen. Bałachowicza jest tam również armja Lawinkowa, która znajduje się w ścisłym kontakcie z gen. Wranglem i Petlurą.

Koniec strajku kolejowego.

WARSZAWA (P.A.T). „Kurjer Warszawski komunikuje“:

Związek Zawodowy kolejarzy nadesłał do wszystkich swoich oddziałów depeszę, w której powiedziano między innemi: Pomimo, że żądania nasze nie zostały uwzględnione w całości, jednakże ze względu na to, że dalszy strajk narazi nasz kraj na wielkie straty i że jednocześnie stracilismy nadzieję przychylnego załatwienia tych żądań przez Sejm wydział wykonawczy Z. Z. K. wzywa kolejarzy do pracy.

Warsztaty kolejowe podjęły pracę.

WARSZAWA (P.A.T.) „Kurjer Warszawski“ donosi:

Ruch pociągów odbywa się dziś od rana prawie normalnie. Podjęły również prace warsztaty kolejowe.

Ruch normalny przywrócono.

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj w południe zakończony został strajk kolejowy, ponieważ większość postulatów pracowników kolejowych została przez Rząd uwzględniona. O godz. 12 min. 30 w południe wyruszył pierwszy pociąg z Warszawy w kierunku Sosnowca. Kurjer warszawski przybył o czasie, bo o godz. 7 m. 40 wiecz, do Sosnowca. Z Sosnowca uruchomiono też zaraz pociąg do Piotrkowa, który wyruszył o czasie, bo o godz. 6,05 wieczorem. Od strony Warszawy pierwszym pociągiem przybyło, prócz wojskowych wiele osób cywilnych które, wskutek strajku zmuszone były pozostać w drodze.

Wczoraj wieczorem uruchomiono też ostatecznie; pociągi dyr. Radomskiej.

Protest Ententy.

BERLIN. (wł.) Komisja Ententy w Berlinie zgłosiła w Radzie mocarstw sojuszniczych skargę na to, iż komisja sowiecka pod przewodnictwem b. prezesa taj nego trybunału rewolucyjnego objeżdża swobodnie obozy jeńców rosyjskich w Niemczech, będąc w ścisłym kontakcie z czerwoną armją.

Włochy domagają się zawieszenia § 23 trakt.

MEDJOLAN. (wł.) Oficjalny przedstawiciel rządu włoskiego w Radzie Z-ku Narodów, senator Tittoni na posiedzeniu przedstawicieli Zjednoczenia Związku Narodów, wystąpił z projektem w imieniu swego rządu, ażeby zawiesić przeprowadzenie w życie § 23 traktatu pokojowego. Uzasadniał ten projekt tem, że jeżeli żąda się rzeczywiście pokoju i sprawiedliwości to trzeba uniemożliwić nietyl ko polityczną przewagę niektórych państw nad innymi na niekorzyść ostatnich ale też i gospodarcze przywileje, ze szkodą dla któregolwiek, ponieważ zrujnowanie i zniszczenie jednego z takich państw, będzie nowym powodem do wojny. Państwo nie może być silnem politycznie, jeżeli jest w ekonomicznej niewoli.

TELEGRAMY.

Aresztowania agitatorów.

PARYZ, (PAT.) Havas. Na tutejszem dworcu kolejowym ljońskim aresztowano dwóch bolszewików rosyjskich, którzy właśnie przyjechali z Moskwy. W walizach aresztowanych znaleziono walory rosyjskie na sumę 72 miljonów rubli.

Opinja prasy zagr. o zajęciu Wilna.

PARYZ, (PAT.) Havas. Komentując ostatnie wydarzenia w Polsce „Temps“ pisze, że czyn gen. Żeligowskiego jest szkodliwy dla interesów polskich, albowiem rodzi on przypuszczenie, że sami Polacy powątpiewają co do swego prawa rewindykacji Wilna skoro nie zawahali się postawić Europę w obliczu faktu dokonanego zajęcia tego miasta przemocą. Francja, pisze dziennik, nie wątpi, że Polska złoży dowód swej rozwagi i umiarkowania.

Protest Ententy przeciwko akcji gen Żeligowskiego?

LONDYN, (PAT,) Havas. Omawiając sprawę wileńską „Times“ wyraża pogląd, że jakkolwiek rząd polski złożył oświadczenie niesolidaryzowania się z akcją gen. Żeligowskiego niemniej przeto Anglja i Francja powinny równocześnie skierować pod adresem rządu polskiego jak najostrzejszy protest.

Postępy armji gen. Wrangla.

LYON, (PAT.) Radio. Z Sewastopola donoszą, że wojska gen. Wrangla sforsowały Dniepr i kontynuując ofensywę, wzięły przytem do niewoli 2 pułki sowieckie.

Zamęt w Moskwie.

KONIGSWUSTERHAUSEN, (PAT.) Radio. Wśród dyplomatów zgromadzonych w Rydze krążą pogłoski, że w Moskwie w ostatnich czasach kilkakrotnie poważne były usiłowania doprowadzania zamieszek do większych rozmiarów. W bliskości miasta zgromadzono większą ilość wojska. W kilku walkach ulicznych były wojska zmuszone brać barykady w atakach.

Część delegacji z Rygi do Gdańska

RYGA, (PAT.) Dziś wieczorem wyjechali z Rygi do Gdańska pp. wiceminister Dąbski i gen. Kuliński z częścią delegacji pokojowej. Reszta delegacji oraz dziennikarze wracają kolejami.

Bunty w armjach bolszewickich.

PARYZ, (wł.) Dzienniki francuskie donoszą, że w armjach czerwonych bunty ciągle się zwiększają i wzmagają.

Mobilizacja nowych roczników w Rosji sowieckiej.

PARYZ, Havas. Według wiadomości z Moskwy rada komisarzy ludowych wydała dekret mobilizacyjny powołujący pod broń roczników 1886, 87 i 88.

Odezwa moskiewskich drukarzy contra Sowietom.

PARYZ. (wł.). Drukarze w Moskwie wydali odezwę do proletarjatu całego świata, w której oświadczają się przeciw rządom rad sowieckich.

Piotrogród wymiera...

ZURYCH. (wł.). Według radiogramu pochodzącego z Moskwy ludność Piotrogrodu sięga obecnie 899 000 ludzi, w tej liczbie 345,000 kobiet.

Pracownicy poczty i telegrafu domagają się o poprawę bytu.

WARSZAWA. (wł.). Nasz korespondent donosi że pracownicy poczty i telegrafu i telefonów zażądali również poprawy warunków bytu a głównie aprowizacji.

Żądania ich mają charakter ultimatywny z terminem do dnia 18 b m. (Wiadomość tę potwierdzają informację otrzymane przez nas na miejscu w Zagłębiu).

Przerwanie działań.

RYGA. (Or.) Przerwania działań wojennych nale ży się spodziewać dopiero 18 października o godz. 12 w nocy. W punktach wojskowych dotyczących rozejmu bolszewicy ustąpili Linja rozejmowa ma być nakreślona od Dniepru, aż do rejonu Nieświeża wdłuż linji. zajmowanej przez wojska polskie w dniu 18 bm. Na północy od Nieświerza wzdłuż linji granicznej polsko rosyjskiej. Pas neutralny ma obejmować 15 km. na wschód od tej linji.

Strajk generalny w poniedziałek?

SOSNOWIEC. Związki klasowe na czele z P. P. S. na tle niedomagań aprowizacyjnych i żądań politycznych (jednoizbowość) proklamowały w Zagłębiu jak zresztą i w całym kraju demonstracyjny jednodniowy strajk generalny.

Z Sejmu.

WARSZAWA. (PAT). Komisja skarbowo budżetowa przyjęła rządowy projekt o regulacji płac żołnierzy i oficerów, upoważniono referenta, aby ten sam projekt przedstawił Komisji wojskowej. Po wysłuchaniu referatu posła Osieckiego po wniosku dr. Bardla wyznaczone mil jarda na uruchomienie gospodarstw w okolicach, spustoszonych przez wojnę.

Jak żydzi budują sobie przyszłość.

Praca żydowska w celu utrwalenia żargonu i skupienia żydów w cały naród postępuje żwawo.

Nie zajmujemy się temi rzeczami, ale od czasu do czasu naród musi o tej robocie wiedzieć.

Otóż żydzi założyli w Jeruzalimie własny żargonowy uniwersytet. Postarano się też o rozwój bibljoteki tamże. W Ameryce wydrukowano szereg żargon., wybitnych przekładów z literatury powszechnej oraz oryginalnych utworów literackich. W Polsce powstały nowe firmy nakładowe żydowskie, które już wydały szereg książek. Wydawnictwo, na którego czele stoi ofiarodawca Sztybel, przeniesło się do Polski. W piśmiennictwie żydowskiem ujawniło się kilka nowych silnych talentów. Szeroką działalność rozwinięto również w dziedzinie wychowania szkolnego przy pomocy zarządów gmin żydowskich.

Afera p. Wintuszki

Zwolniony za kaucją w kwocie 50,000 mk. p. Wintuszka uważał za stosowne pokazać się zaraz na dwuch aktach onegdajszego przedstawienia w loży teatru miejscowego, w otoczeniu swej świty, z którą zjawił się później w restauracji „Zacisze“. Ukazanie się na widowni p. Wintuszki wywołało ogólne zdumienie, tembardziej iż był w uniformie i z bronią...

Dla zaspokojenia ciekawoś-

ci interesujących się osób i uspokojenia zaniepokojonej opinji publicznej możemy podać do wiadomości, że sprawa p. Wintuszki przedstawia się w następujący sposób.

Decyzją sędziego śledczego p. Landaua z dnia 8 b. m. p. Wintuszka został postawiony w stan oskarżenia z art. 51 i 57 część II 670 i 676 część II Kodeksu Karnego, o złożenie świadomie fałszywego oskarżenia o zbrodnię, karaną zgodnie z ustawą z dn. 30 stycznia r. b. karą śmierci.

Decyzją z dn. 9 b. m. sędzia śledczy na mocy zebranych poszlak i zgodnie z artykułem 419 ustawy post. karn. zastosował względem oskarżonego Wintuszki bezwzględny areszt śledczy. Na powyższą decyzję odwołał się oskarżony Wintuszka do Sądu Okręgowego, który na posiedzeniu w dn. 12 b. m. zastosowany przez sędziego śledczego areszt, jako środek najsurowszy, uchylił i zwolnił oskarżonego Wintuszkę za kaucją 50.000 marek. Powyższa kaucja została w dniu wczorajszym złożona przez kupca będzińskiego Szwajcera, poczem oskarżony Wintuszka został z więzienia do sprawy zwolniony.

Wypuszczenie oskarżonego Wintuszki na wolność za kaucją nie przesądza oczywiście kwestji wyniku rozprawy sądowej, której wszyscy oczekują z wielkim zaciekawieniem.

Po ukazaniu się p. Wintuszki w teatrze nie omieszkał p. komendant złożyć wizyty i „Iskrze". W następstwie tej wizyty nazajutrz pierwszą jaskółką, jaka przyniosła ogółowi wieść sensacyjną o „uwolnieniu" p. ex-komendanta, był list tego ostatniego zamieszczony we wspomnianem piśmie. List ten w świetle naszych wyjaśnień brzmi dość dziwnie, gdyż oświadcza w nim p. ex-komendant „że krzywdy swej dochodzić będzie nie znając żadnej litości". Wspomina też w liście p. W. że w polemikę z dziennikami wdawać się nie będzie i słusznie, gdyż śmiemy przypuścić, że żadne szanujące się pismo nie podjęłoby się umieszczania elaboratów p. W. chociażby suto opłaconych...

Wobec postąpienia p. W. w stosunku do referenta Starostwa, p. Iwańskiego nie dziwi nas też pogróżka p. ex-komendanta o zemście.

Mimo to wszystko...

D. c. n.

Kronika.

— Uruchomienie pociągów Dyrekcja radomska kolei państwowej uruchomiła już pociągi. Wczoraj wyszedł pociąg nr. 23 o godz. 12 30 w południe z Warszawy, jak również uruchomiono pociągi wojskowe, i cywilne które odchodzą ze st. Sosnowiec dyr. war. normalnie.

Delegacja koła Sosnowieckiego Z. Z. K. wyjechała wczoraj rano do Częstochowy w celu otrzymania konkretnych informacji co do uzdrowienia ruchu w obrębie wszystkich dyrekcji kolejowych.

Przypuszczać należy, że w nocy z 15 na 16 bm. uruchomione zostały wszystkie pociągi.

Jak widać z zachowania się elementów więcej radykalnych to, co dał rząd kolejarzom, jako ustępstwo nie zadawalnia ich w zupełności tak, jak się tego spodziewali.

— Z ruchu granicznego. W dn. 10 b. m. żołnierze zatrzymali na pograniczu 19 osób, usiłujących przejść w sposób nielegalny granicę. Osoby skierowane zostały do odpowiednich władz, celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

— Przewożenie srebra. W dn. 12 b. m. o godz. 9-ej rano w pociągu osobowym dążącym ze stacji Strzemieszyce do st. Sosnowiec zatrzymała policja kolejowa niejaką Dorę Luksemburg z Dęblina, przy której znaleziono ukryte 85 rb. srebrem w bilonie, za które miała rzekomo porobić zakupy w Sosnowcu.

— Ziemniaki dla kopalń. W ubiegłą sobotę w miejscowym biurze PUZAPP'u zgłosiły się delegacje z okolicznych drobnych kopalń w sprawie zaopatrzenia pracowników kopalnianych w ziemniaki na zimę. Zastępca kierownika PUZAPPU p. Nawara zapewnił delegacje, że zamówione już dla Zagłębia w Poznańskiem i Kongresówce 1300 wagonów ziemniaków są w drodze i kilka wagonów zdołano otrzymać. O ile strajk kolejowy wkrótce zostanie zlikwidowany, ziemniaki te niebawem będą nadchodziły w większych ilościach i rozdzielone zostaną pomiędzy poszczególne zakłady przemysłowe.

— Jeszcze przewożenie srebra. Dnia 12 b. m. o godz. 6 rano na st. Sosnowiec Radomski przy wypuszczaniu na peron podróżnych, do pociągu Nr. 212, policja kolejowa zatrzymała Mordkę Weintrepowa z Będzina udającego się do Krakowa.

Wspomniany podróżny miał ukryte przy sobie 189 i pół mk. niemieck. i 18 koron austr. w srebrze, które jak zeznał, chciał sprzedać w Krakowie.

Na podstawie ciągłych wypadków tego rodzaju należy przypuszczać, że w Krakowie istnieje tajna giełda zajmująca się skupem kruszców szlachetnych w monetach, które następnie wywozi się za granicę.

— Serdeczne pozdrowienia pięknym Sosnowiczankom przesyłają z nad Bugu porucz. Leszniak Władysław, kapr. Chojnacki Zygmunt, Nowicki Bogusław, Rogoziński Czesław i Siewierski Józef.

— Ceny na produkty pierwszej potrzeby codziennie wzrastają o dwie, jedną lub pół marki. W stosunku do drożyzny podnoszą się ceny potraw w jadłodajniach.

— (w) Kradzież. W ubiegły wtorek do mieszkania pp. Antonowicz właścicieli domu przy ul. Nowej Nr. 10, zakradł się niewyśledzony dotąd złodziej, który w nieobecności jak państwa domu tak i służącej Łucji Kraska, zdołał skraść tej ostatniej bieliznę oraz portfel zawierający wartość dla poszkodowanej na dzierżawę gruntu.

— (w) Zwijanie sklepów. Nieoczekiwany dodatek do patentów na prowadzących sklepy wpłynął b. ujemnie na interesy tych ostatnich, z których wielu postanowiło sklepy zwinąć a wśród wielu jest zamiarów takich, którzy od nowego roku nie będą prowadzić nadal sklepów, z czego wnioskować wypada, iż drobny handel ma się ku upadkowi.

— Pod adresem Sekcji Chlebowej Wydziału Aprowizacyjnego w Sosnowcu. Dlaczego ludność należąca do przydziału piekarni nr. 8 przy ul. Prostej jest stale zależna od „widzimi się" czy to sekcji czy piekarza?

Prawie codziennie ludność od 4-ej rano marznie w ogonku wyczekując na bułkę chleba i większa część już o godz. 8 ej rano odchodzi bez chleba.

Zaznaczamy jeszcze raz od „widzimi się" ba albo piekarzowi zapomną przywieźć mąki, albo piekarz, gdy ma mąkę — musi świętować lub wypoczywać po jakiej zabawie.

Jest to lekceważenie zdrowia publicznego, lekceważenie przyjętych na siebie obowiązków. Należy sobie poważnie uświadomić tę prawdę, że głodny żołądek bywa złym doradcą. „Okupant" uczciwiej traktował potrzeby narodu, czyż od własnego Rządu nie powinniśmy spodziewać się czegoś więcej?

— (w) Ulgi wpisowego za uczącą się dziatwę. Kolejarze miejscowi otrzymali do wypełnienia kwestjonarjusze o rodzinach i dziatwie w wieku szkolnym, na podstawie których ma nastąpić orzeczenie, jaką mają sumę tytułem wpisu za naukę dziecka wpłacać rodzice.

Ulgi te w porównaniu z istniejącym wpisowem na naukę dziatwy są b. znaczne.

— Koncert orkiestry 11 p. p. W nadchodzącą niedzielę w Cukierni Warszawskiej odbędzie się o godz. 7 wieczorem koncert orkiestry smyczkowej 11 p. p. na rzecz orkiestry.

— (w) Tępienie ptactwa. Od myśliwych dzierżawiących teren dla polowania (pod Będzinem) dowiadujemy się o bezmyślnem tępieniu wszelkiego rodzaju ptactwa, szczególnie w Małobądzu. Niema podobno domu którego mieszkańcy nie zastawialiby czy to sideł, czy też pułapek na ptactwo w postaci kłosów zboża, oblepianych lepem celem chwytania ptactwa różnego rodzaju a nawet wróbli. Zajmują się tym niecnym tępieniem nietylko dziatwa i wyrostki, lecz nawet starsze wiekiem osoby.

— O sprawne funkcjonowanie urzędów. Ponieważ dawały się słyszeć niejednokrotnie skargi, iż wiele spraw w Starostwie Będzińskiem załatwia się opieszale i powolnie, jak się dowiadujemy, pełn. obow. starosty p. R. Piwowar zajął się energicznie kontrolą pracy urzędników biura w Starostwie. Każdodziennie sprawdzany jest czas przybycia urzędników do biura i godziny, w której urzędnicy przerywają pracę lub nie przychodzą do pracy z przyczyn niemotywowanych. Nadto p. Piwowar zainteresował się także czynnościami poszczególnych wydziałów Starostwa, zarządawszy perjodycznego przedstawiania mu niezałatwionych odezw, próśb i spraw najrozmaitszych, kierowanych do Starostwa, z wyjaśnieniem przyczyn zaległości. Kontrola biegu czynności w tego rodzaju instytucji, jak zresztą wogóle kontrola nad załatwieniem spraw bieżących w urzędach jest bardzo pożądana, bowiem usuwa w ten sposób narzekania interesantów na powolne i opieszałe załatwianie interesantów. Kontrola taka pożądana byłaby i w innych urzędach państwowych. Jak nam komunikują, niektórzy urzędnicy starostwa mieli otrzymać od starosty napomnienia z zastrzeżeniami za zbyt flegmatyczną pracę.

— Z frontu. Za posyłki, któreśmy otrzymali, ślemy ofiarodawczyniom tychże i firmie „Leski i Masiałowicz" serdeczne podziękowanie, Podoficerowie III K. K. M. 11 pp. plut. Olszewski, plut Cz. Jankiewicz, sierż., Edw. Zamorowski, kapr., Wiśniewski, plut. Nowak i kapr. P. Kozak. W polu dnia 2-go października 1920 r.

— Obywatelski Komitet Obrony Państwa na powiat Będziński zawiadamia, że biuro sekretarjatu tegoż Komitetu Obr. P. przy Starostwie w Będzinie (pokój N. 8) od dnia 15 go b. m. jest otwarte codziennie od godziny 10 do 3 ej po południu.

Pełnomocnik K. O. P. przyjmuje interesantów we wtorki, czwartki i soboty między godziną 11 rano i 2 ej po południu.

— Walki z księgosuszem. Minister rolnictwa wydał do rolników polskich odezwę w sprawie walki z księgosuszem. Minister komunikuje, iż zarządził ustawienie kordonu wojskowego na granicach obszaru zapowietrzonego, celem powstrzymania zarazy od dalszego rozszerzenia się na zachodnie części kraju, jako też rewizję całego pogłowia bydła rogatego na obszarach, w których przebywały wojska bolszewickie, oraz zakaz odbywania targów na tych obszarach, nadto powstrzymanie przegonu bydła i przewozu paszy na zachód od Wisły i Sanu, aż do ukończenia wspomnianej rewizji bydła, wreszcie zamianował naczelnego komisarza do walki z księgosuszem w osobie lekarza weterynaryjnego p. Jana Kiszkiela, długoletniego kierownika walki z tą zarazą.

Rolnicy winni się we wszystkiem stosować do zarządzeń władz, w szczególności, gdy chodzi o wybijanie sztuk chorych, albo podejrzanych o chorobę. Za zabite sztuki będą wypłacały komisje weterynaryjno-wykonawcze pełne odszkodowania.

— (w) Z ulicy. Rynna zlewu, odprowadzająca ścieki z domu przy ulicy Czystej nr. 7, domaga się przykrycia, ponieważ w porze wieczornej łatwo uledz można nietylko zwichnięciu, lecz nawet złamaniu nogi. — W ogródku tuż przy ulicy urządzono ze spływających z podwórza ścieków nieprzykrytą jamę, do której spływają nieczystości.

— Niedziela Wywiadowcza w Gimnazjum Sieleckiem. Dyrekcja gimnazjum filologicznego w Sosnowcu-Sielcu zawiadamia, że konferencja rodziców i opiekunów z nauczycielami w sprawie postępów i sprawowania się uczniów odbędzie się w lokalu szkolnym w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 11 rano.

Pożądany jak najliczniejszy udział rodziców pragnących poinformować się o postępach swych synów.

— O chodnik przy ulicy Modrzejowskiej. Czy nie należałoby się zająć poprawą chodnika przy ul. Modrzejowskiej, który w wielu miejscach domaga się gwałtownie reparacji?

— (w) W sprawie anonimów. Notatka o nadsyłanych do różnych osób listach anonimowych nie uszła uwagi naszego sprawozdawcy, który dowiedział się przez kogo anonimy takie są pisane.

Otóż, jeżeli osoba ta nie zaprzestanie wysyłania listów anonimowych, zmuszeni będziemy ogłosić publicznie jej imię i nazwisko, co odezwie się niekorzystnie, ponieważ osoby których anonimy te dotyczyły wdrożyć mogą w drodze sądowej postępowania karne.

— Zboże rumuńskie dla Zagłębia. W swoim czasie podaliśmy wiadomość, że do Zagłębia przybędą 3 pociągi ze zbożem rumuńskiem.

Jak nas informują czynniki aprowizacyjne, zboże te jest, już je w drodze i wkrótce Zagłębie otrzyma.

Przygotowano nawet specjalne składy, gdzie transport zboża będzie ulokowany.

— Usiłowanie przekupienia. Straż graniczna na granicy koło Czeladzi zatrzymała mieszkańca m. Będzina, Herszla Holewę, który nielegalnie przekroczył granicę z Prus do Polski. Po odstawieniu go do Dowództwa S. G, Holewa wręczył kapralowi G. 20 mk. niem., tytułem łapówki, prosząc go o uwolnienie i nierobienie z tego sprawy karnej. „Delikatny pomysł" żydkowi się nie powiódł, gdyż uczciwy kapral łapówkę złożył do protokułu. Holewę osadzono pod kluczem, a sprawę skierowano do urzędu prokuratorskiego.

— Pod adresem Zdrowia Publicznego. Wobec tego, że Komisja Zdrw. Publicznego zajęła się sprawdzaniem stanu sanitarnego wielu domów, prosilibyśmy odnośny Urząd o zaopiekowanie się stanem sanitarnym upośledzonej ulicy Prostej, na której przed domem są stale kałuże i nieczystości z klozetów. Prócz tego z innych domów lokatorzy wylewają podobne ciecze też wprost na ulicę.

Już połowa października, a pośpiech i planowość roboty magistratu nie może się zdobyć na rozpoczęcie robót brukarskich tej ulicy, chociaż już w marcu wbijano kołki wymiarowe i zwożono kamień do tego, prawdopodobnie, celu. Kosztem tych bliżej wśród miasta położonych ulic, wybrukowano wiele ulic położonych wśród pól i parkanów. Dlaczego?

— Pod adresem Komisji Żywnościowej. W dniu 12 bm. o godz. 5-ej po południu furman żyd, który rozwoził mąkę do piekarni, wiózł furę mąki z rampy kolejowej i dojeżdżając do ul. Starososnowieckiej vis a vis III komisarjatu zrzucił z wozu na bruk 4 worki mąki, na którą oczekiwało już 4 ch neutralnych opiekunów. Ciekawi jesteśmy czy powyższy fakt wiadomy jest opiekunom naszej nędznej aprowizacji!

— Za handel nielegalny. Właścicielki sklepów Rozenblat Handla, zamieszk. przy ul. Piłsudskiego Nr. 68 i Czarnecka Balbina z ul. Nowej Nr. 8 za handel artykułami spożywczymi w niedzielę pociągnięte zostały do odpowiedzialności sądowej.

— Z sali sądowej. Na posiedzeniu w dniu 14 bm., jak donosi „Głos Pracy" Sąd Okręgowy skazał J. Ajzenberga za przemycanie srebra do Niemiec na 6 miesięcy więzienia i 10.000 mk. kary, oraz zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 1020 mk. Na tymże posiedzeniu piekarz, p. Aleksander Hauke, za oszczerstwa obelżywe (potwarz w druku) skierowane przeciwko p. Józefowi Kwiatkowskiemu, skazany został na 3 tygodnie aresztu i zapłacenie kosztów sądowych. Obu zasądzonym przysługuje prawo apelacji.

— Dlaczego? Czy komendantowi posterunku żandarmerji w Jaworznie, p. Karolowi Zającowi, nie wiadomo, dlaczego pisma, wychodzące w Sosnowcu, są konfiskowane u sprzedawców w Jaworznie, którym po odebraniu gazet, grozi się pociągnięciem do odpowiedzialności.?

— Kino Zacisze. Od 12 b. m. wyświetla nowy film „Honor, czy Sumienie". Wykonanie tego obrazu przez wytwórnie włoską jest znakomite, gra aktorki Wiktoriny Lepaulo, jest rzeczywiście rzadkością i niedającą się porównać dotąd widzianych, to też Dyrekcja dla wygody publiczności w niedzielę i święta wprowadziła inowację godną pochwały, że demonstruje obraz tylko na seanse, a to ma tę dogodność dla publiczności, że w czasie demonstrowania, wchodząca publiczność nie przeszkadza już siedzącym, co przerywa widzowi bieg akcji.

— Teatr H. Czarneckiego. Dzisiaj „Nitouche". w 4 aktach.

Jutro w niedzielę, dwa przedstawienia; popołudniu — o godz. 3 i pół. po cenach zniżonych, „Gdy noc zapadnie"; wiecz.—„Wesoła para".

„Książe Radziwiłł" w Będzinie wystawiony dziś będzie w teatrze „Corso".

„Polak z dolarami" w Dąbrowie ukaże się w poniedziałek po raz pierwszy. W środę, „Książe Radziwiłł" „Panie Kochanku".

Bilety do nabycia w cukierni W-go Pietrzaka.

Z teatru.

„Ks. Radziwiłł" „Panie kochanku"

Komedja w 3-ch aktach.

Składnie wczoraj poszło przedstawienie starej komedji kontuszowej, w której główny postać — słynny Radziwiłł „Panie kochanku" broni swego o swój honoru.

Rolę główną grał bardzo dobrze p. Dąbrowski, sekundował mu nie wypadając z tonu roli, p. Grewicz. Dzielną siostrunią księcia była p Gamowska, a p. Kisielewska, Leosia ze szczkrością otworzyła postać zakochanej w energicznym Syruciu — Palaczu. Starannie wystawiona sztuka będzie się cieszyć dużem powodzeniem.

m.

Z Saturna.

Dnia 6 sierpnia r. b. założony został na kop. „Saturn" oddział Pol. Tow. Czerwonego Krzyża, który rozpoczął swą działalność pod hasłem niesienia pomocy walczącemu na froncie żołnierzowi.

Instytucja skromna zrazu, dzięki energicznej pracy przewodniczącej rozwinęła się szybko, a rezultatem była możność okazania wydatnej pomocy rannemu żołnierzowi w czasach bardzo ciężkich dla naszego kraju.

Podczas inwazji bolszewickiej na wschodnich terenach ziem polskich jeden z oddziałów ewakuowanego z Białegostoku szpitala wojskowego przybył na Saturn. Tutaj zajął się nim niezwłocznie miejscowy Czerwony Krzyż; rannym zapewniono opiekę nietylko materjalną, ale i moralną.

Chorzy żołnierze zrozumieli, że społeczeństwo kocha ich, dba i stara się o nich.

Niezadawalniające stosunki, panujące w szpitalu zniewoliły Czerwony Krzyż do bliższego wejrzenia w jego życie i do roztoczenia bezpośredniej opieki nad rannymi.

Członkinie wzięły na siebie obowiązek czuwania dniem i nocą przy chorych, rozdzielając między siebie kilkogodzinne dyżury.

Oprócz tego dał Czerwony Krzyż cztery sanitarjuszki, które wypełniały z podziwu godnem zaparciem się siebie obowiązki sióstr szpitalnych.

Poza temi usługami, oddanemi szpitalowi, zajęto się energicznie dożywianiem chorych z powodu zbyt skromnego wiktu szpitalnego.

Chorzy otrzymywali mleko, kawę, chleb, bułki i inne produkty.

Czerwony Krzyż zajął się również praniem i naprawianiem bielizny, oraz utrzymywaniem w czystości pościeli rannych, od tego bowiem obowiązku szpital białostocki stanowczo się uchylił.

Rekonwalescenci, opuszczający szpital otrzymywali nadto paczki, a w razie potrzeby byli zaopatrywani w bieliznę.

Mimo wszystkich wysiłków członków nie mógłby zapewne Czerwony Krzyż sprostać zadaniu, gdyby nie miejscowe społeczeństwo, przychodzące tej instytucji z materjalną pomocą.

Zorganizowano wiele składek, które przyniosły dodatnie rezultaty.

I tak woźni z biura złożyli zebrane między sobą 145 mk., orkiestra robotnicza 360 marek, pracownicy stowarzyszenia spożywców „Praca" 500 mk, robotnicy kopalniani 953 mk i wiele innych mniejszych ofiar.

Z chwilą zwinięcia szpitala na Saturnie skończył się okres gorączkowej i intensywnej pracy, ale Czerwony Krzyż interesuje się losem chorych żołnierzy, którzy opuścili Saturn, i pilnie śledzi potrzeby żołnierza na froncie, starając się przyjść mu z pomocą w miarę posiadanych środków.

W. A.

Nowe książki.

Gąsierowska N.- Historja powszechna ze szczególnem uwzględnieniem historji Polski. Podręcznik dla szkoły powszechnej t. j. historja starożytna i średniowieczna wydawnictwo M Arcta.

Jak sam tytuł wskazuje nowy ten podręcznik przeznaczony jest specjalnie dla szkół powszechnych, opracowany zaś został według najnowszych programów w ten sposób, że kurs całej historji powszechnej obliczono na dwa lata wykładu 2 najwyższych oddziałach szkoły powszechnej przy 3 godzinach lekcji tygodniowo. Tom I obejmujący historję starożytną i średniowieczną, powszechną i polską oraz Odrodzenie przeznaczony jest na pierwszy rok wykładowy.

Roguska Ostoja W.- Przyroda w domu i szkole. Wskazówki praktyczne dla młodzieży i nauczycieli, wydawnictwo M. Arcta.

Ponieważ znaczna część roku szkolnego to okres snu przyrody, autorka wypowiada się za koniecznością zakładania w szkołach pracowni biologicznych, ułatwiających niezmiernie naukę przyrody. W tym celu właśnie wydaje książkę niniejszą, jako podręcznik dla zakładających pracownie biologiczne szkolne i domowe pouczając w przystępnych wykładach, jak prowadzić badania przyrodnicze;

Praktyczna ta książka zawiera 78 rycin oraz spis polski i łaciński opisanych żyjątek.

OFIARY

Na Żołnierza Polskiego

1233. E. T. Mk. 400 banknotami

1235. V komisarjat Policji Kolejowej Mk. 1,190 banknotami i 2 dolary banknotami.

450 Zebrane z urządzonej zabawy loterji fantowej przez Jasię Królikowską i Jadzię Dutkiewiczównę Mk. 40.

448 Zamiast kwiatów na grób w dniu Imienin ś. p. Edwarda Piątkowskiego R K Mk. 100 banknotami.

Na Czerwony Krzyż.

1234. Sternfeld za pośrednictwem II-go Komisarjatu Mk. 50 banknotami.

Sprawozdanie z Kiermaszu urządzonego pod egidą Czerwonego Krzyża

z dnia 19-go września 1920 roku na korzyść żołnierzy, walczących na froncie.

Przychód:

Bilety wejściowe z naddatkami w dniu 19.IX 20 r.	Mk.	38114.50
„ „ „ w dniu 26. IX 20 r.	„	7022.—
Kwiaty	„	4859.90
Programy	„	1210.—
Poczta	„	1403.90
Bufet	„	23179.—
Cukiernia	„	6035.90
Wino	„	540.—
Fantowa loterja	„	50000.—
Ofiarowano gotówką zamiast fantów	„	10084.—
Za breki i samochód	„	640.—
Z licytacji patery	„	2015.50
Za sprzedany klosz do sera	„	200.—
„ „ obrazek „Góral"	„	300.—
„ „ różne przedmioty	„	500.—
	Mk.	146104.70

Rozchód:

Bufet	Mk.	1188735
Cukiernia	„	3102.50
Koszta atrakcji	„	2070—
Poczta	„	66.50
Za loterję fantową	„	3505.50
Koszta 3 orkiestr	„	2750—
Ogłoszenia	„	1646.—
Czysty zysk	„	121074 85
	Mk	146104.70

Osiągnięty z pow. kiermaszu zysk przekazano do tutejszego oddziału Czerwonego Krzyża, na cel niesienia pomocy żołnierzom walczącym na froncie. Jednocześnie składamy szczere i prawdziwie serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom i Panom, którzy materjalnie i gorliwą Swą pracą przyczynili się do osiągnięcia pow. rezultatów oraz p. inż. Żukowskiemu za oddanie parku i polecenie zbudowania ,estrady i półek do fantów. Zarządom kopalń: Saturn, Czeladź, Sosnowieckiemu Towarzystwu franco-włoskiemu T-wu i p. Chełmickiej za fanty w postaci węgla Zarządom kopalń Saturn iSosnowieckiemu T-wu za breki oraz Magistratowi m. Sosnowca za samochód. firmom drukarskim „S. Reznik" za afisze i programy i „J. Grünbaum" za bilety wejściowe i loteryjne oraz liczne fanty, orkiestrom; 11-go pp., kop. „Jerzy" i Policji Państw. w Dąbrowie, Strażom Ogniowym, Skautom, Tow. Cyklistów za piękną reklamę ,pp. E.i W.Schönowym, za kwiaty i bogate fanty, pp. kupcom i licznym mieszkańcom miasta za fanty i gotówkę.

Komitet Kiermaszu.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.